NOWY DZIEŃ

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK III — Warszawa, poniedziałek 12 lipca 1943 r. — Nr. 609

DZIŚ 2 STRONY

Angielsko-amerykańsko-kanadyjskie wojska inwazyjne

ZDOBYŁY JUŻ 160 KM. WYBRZEŻA SYCYLII

GŁÓWNE SIŁY WŁOSKO-NIEMIECKIE COFNĘŁY SIĘ W GÓRY

LONDYN 12.7. Operacje desantowe wojsk sprzymierzonych na Sycy-
lii rozwijają się pomyślnie. Już 160 km. południowo-wschodniego -
wybrzeża wyspy znajduje się w rękach wojsk sprzymierzonych, które
rozszerzają zdobyte przyczółki. Główne siły włosko-niemieckie cof
nęły się w góry, oczekując prawdopodobnie na dalszy rozwój sytuacji
i chcąc się zorientować, w którym kierunku padnie główne uderze -
nie Aliantów. Nie mniej w wielu punktach wyspy toczą się zawzięte
walki, w toku których Alianci zdobyli miasto Pachino koło przylą
dka Passero na południowo-wschodnim krańcu Wyspy. Zdobyto również
3 duże lotniska, z których jedno znajduje się w odległości 5 km. -
od przylądka Passero, a dwa inne koło Gela, 80 km. dalej na zachód.
Najcięższe walki toczą się koło przylądka Passero. Koło Gela Ame -
rykanie odparli 2 ataki włoskich wojsk pancernych.

Zasadniczo dotychczas brak wiadomości, w jakich punktach Sprzy-
mierzeni lądowali. Obie strony podają niedokładne i sprzeczne ze-
sobą wiadomości. Według informacji jednej z angielskich agencji -
prasowej, ciężkie walki toczą się na południowo-zachodnim krańcu
wyspy, koło Marsala. Według doniesień włoskich i niemieckich, punkt
ciężkości operacji desantowych znajduje się na południowo-wschod-
nim wybrzeżu wyspy. Radio Berno twierdzi, że pierwsze lądowania prze
prowadzono jednocześnie w 7-miu punktach. Nie ulega wątpliwości je
dnak, iż lądowanie nastąpiło na szerokim froncie. Korespondent
BBC twierdzi, iż do operacji desantowych użyto 2000 statków. Jest to
tych do tej pierwszej wielkiej operacji inwazyjnej. Brytyjskie i amerykańskie okręty mary -
narki wojennej i handlowej bezustannie wysa-
dzają na ląd nowe siły i materiał wojenny. Po
siłki przychodzą również drogą lotniczą.

Z kwatery głównej gen. Eisenhovera donoszą,
że pierwsze desanty przeprowadziły wojska spa
dochronowe w nocy z piątku na sobotę, już na 6
godzin przed wylądowaniem wojsk inwazyjnych,
przywiezionych drogą morską. Oddziały szturmo-
we przewiezione były po raz pierwszy w "pocią
gach powietrznych" złożonych z wielkich szy -
bowców.

Ani flota włoska, ani łodzie podwodne nie
usiłowały nawet przeszkodzić w lądowaniu. Ści-
gacze włoskie, stacjonowane w portach południ
wo-sycylijskich pierzchnęły na widok zbliżają-
cej się floty inwazyjnej.

Miażdżąca przewaga lotnicza

Masy samolotów osłaniały operacje desantowe.
Gen. Eisenhover rzucił do akcji ponad 1000 sa-
molotów. Opór nieprzyjaciela w powietrzu był
minimalny, co zawdzięczać należy faktowi iż -
wszystkie niemal lotniska sycylijskie wskutek
potężnych bombardowań niezdatne są do użytku.
Sprzymierzeni stracili w ciągu jednego dnia
zaledwie 28 samolotów, niszcząc 22 nieprzyja-
cielskie. Dotychczasowe straty wojsk i floty -
Sprzymierzonej są minimalne. Nie zatonął ani
jeden statek.

MĘŻOWIE STANU I WODZOWIE O DESANCIE I INWAZJI

Roosevelt /na bankiecie
na cześć gen. Giraud/: -
"Kampania sycylijska jest
początkiem końca. Po wylą
dowaniu poprowadzimy ak-
cję w różnych kierunkach"
Morrison: "Hitlerowi poło
żono dziś nóż na gardle,
choć do jego upadku upły
nąć może jeszcze sporo -
czasu."
Gen. Eisenhover: "Floty -
brytyjska i amerykańska-
udowodniły, że gdy rozpo-
czynają operację na mo -
rzach potrafią je wykonać".

Adm. Cunningham / w rozka
zie do wojsk inwazyjnych/
"Desant na Sycylię jest-
pierwszym krokiem na dro
dze do inwazji Europy".

miarą wielkości sił, uży

GEN. SOSNKOWSKI - WODZEM NACZELNYM
STANISŁAW MIKOŁAJCZYK - PREMIEREM

LONDYN 12.7. Prezydent Rzeczypospolitej -
mianował Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbroj
nych gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego. Nomi
nacja datowana jest 8 b.m.

W sobotę 10 b.m. Prezydent Rzplitej powie-
rzył pełniącemu obowiązki premiera Stanisławo
wi Mikołajczykowi misję tworzenia nowego gabi
netu.

Naczelny Wódz gen. Sosnkowski natychmiast -
po objęciu stanowiska zwołał odprawę wyższych
oficerów i na wstępie złożył hołd pamięci gen.
Sikorskiego.

RADIOTELEGRAM PEŁNOMOCNIKA RZĄDU W WARSZAWIE

LONDYN 12.7. Rząd polski otrzymał następu-
jącą depeszę od swego pełnomocnika w Warszawie
i krajowej reprezentacji politycznej: "Wśród -
strat i ciosów spadających na naród polski -
śmierć gen. Sikorskiego jest ciosem najcięższym
W tej tragicznej dla narodu i państwa chwili-
przesyłamy wyrazy współczucia i prosimy złoż-
żyć na trumnie gen. Sikorskiego hołd Polski Wal-
czącej."

Na polskim kontrtorpedowcu "Orkan"

TRUMNA ZE ZWŁOKAMI WODZA PRZYBYŁY DO ANGLII

LONDYN 12.7. Polski kontrtorpedowiec "Orkan" eskortowany przez 2 kontrtorpedowce brytyjskie przybył do portu Plymouth, wiozący na pokładzie trumnę ze zwłokami ś.p.gen.Sikorskiego. Na nadbrzeżu w porcie oczekiwała delegacja rządu polskiego, składająca się z gen.Kukiela, min.Kota, gen.Weglińskiego i adm.Swirskiego. Asystę honorową stanowiły dwie kompanie marynarki polskiej i jedna kompania marynarki brytyjskiej.

Zwłoki gen.Sikorskiego przewieziono do Londynu specjalnym pociągiem. Na dworcu londyńskim wartę pełniła brytyjska kompania honorowa grenadierów gwardii, oraz polska kompania honorowa. Przed otwartymi drzwiami wagonu z trumną stała honorowa warta polskich marynarzy. Oficerowie polscy dźwignęli trumnę na barki i przez szpaler z wojska, marynarzy polskich i publiczności przenieśli trumnę na karawan. Orkiestra gwardii grenadierów królewskich odegrała polski hymn narodowy.

Zwłoki gen. Sikorskiego złożone zostały na katafalki w gmachu prezydium Rady Ministrów, gdzie pozostawać będą do dnia pogrzebu.

MOSKIEWSKIE "IZWIESTIA" O GEN.SIKORSKIM

MOSKWA 12.7. Moskiewskie "Izwiestia" poświęciły artykuł wstępny gen. Sikorskiemu. Główny organ sowiecki stwierdza, że ten wielki mąż stanu i wódz był jednym z polityków którzy ocenili ważność Rosji w walce z Hitlerem. Artykuł kończy się słowami: "Rosja podtrzymuje swój pogląd, że po pokonaniu Niemiec powstać winna wielka i niepodległa Polska".

MIN.STIMSON W LONDYNIE

na ważnych naradach

LONDYN 12.7. Do Londynu przybył wczoraj minister wojny Stanów Zjedn.Stimson, dla odbycia ważnych narad. Konferował on już z dowódcą amerykańskich sił zbrojnych w Europie i przeprowadzi inspekcję wojsk amerykańskich.

Naloty brytyjskie:

GELSENKIRCHEN I BOCHUM

LONDYN 12.7. Głównym celem nalotu brytyjskiego na Zagłębie Ruhry w nocy z piątku na soboty były miasta Gelsenkirchen i Bochum. Nie powróciło 10 samolotów. W ciągu dnia wczorajszego i wniedzielę lotnictwo brytyjskie i amerykańskie kontynuowały naloty na Francję, belgię i Holandię. Atakowano zwłaszcza lotniska we Francji. Samolot kanadyjski zatopił koło wybrzeży Norwegii statek niemiecki.

ROOSEVELT DO PAPIEZA

Roosevelt przesłał do Ojca Św. depeszę, w której zawiadamiając o lądowaniu wojsk sprzymierzonych na ziemi włoskiej, stwierdza, iż tereny Watykanu będą uszanowane. Alianci niosą Włochom wolność od faszyzmu i najeźdźców hitlerowskich

POWAZNA SYTUACJA ROSJAN POD BIEŁGORODEM

Natarcie niemieckie pod Orłem załamało się

MOSKWA 12.7.Dzisiejszy komunikat sowiecki donosi o odparciu na odcinku Orzeł-Kursk silnego ataku niemieckiego, w którym brało udział 400 czołgów. Natarcie to załamało się i przed nocą Niemcy musieli się cofnąć, zostawiając na polu bitwy 2000 zabitych. Na odcinku Biełgorodu sytuacja Rosjan jest bardzo poważna. Dworzec kolejowy w Biełgorodzie znajduje się w rękach niemieckich. Nieprzyjaciel stara się poszerzyć dwa kliny, wbite w rosyjskie linie obronne. Rosjanie kontratakują od flanki i, aczkolwiek nie dopuścili do rozszerzenia klinów, sytuacji nie opanowali. W walce bierze udział wielka ilość czołgów i lotnictwa. W ciągu dnia wczorajszego Niemcy stracili 162 czołgi i 31 samolotów. W piątek Niemcy stracili 144 samoloty. W walkach bierze często udział po 500 samolotów jednocześnie.

ZAŁOBNE KLEPSYDRY NA MURACH WARSZAWY

Na murach Warszawy rozklejono wczoraj w dużej ilości drukowane w tajnych wojskowych zakładach wydawniczych klepsydry załobne, zawierające tekst następujący:

"S.P.generał broni WŁADYSLAW SIKORSKI, premier rządu Rzeczpospolitej, Wódz Naczelny Poslkich Sił Zbrojnych zginął w służbie Ojczyzny w nocy z 4 na 5 lipca 1943. Załobą okryty, wznosząc modły za spokój duszy Zmarłego, w nierozerwalną łączy się jedność do dalszej walki i zwycięstwa - NARÓD."

BOMBA W NIEMIECKIEJ KAWIARNI "CAFÉ CLUB"

Nieznani sprawcy rzucili wczoraj w południe bombę w lokalu zajętej przez Niemców kawiarni "Café Club" przy al.Jerozolimskiej 2.Wybuch pociągnął za sobą wiele ofiar. Policja niemiecka aresztowała wiele osób w domach nr.2 i 4

POKWITOWANIA:SKIBA: Sas-100,Mój Przyjaciel-300,Skóra-50,E-80,i 140,P.Z.-30,Rubin-30,Rox-50,Wit-50,Ema-25,Olsza-15,Stacha-30,Złc-20,Madryt-50,Kropka-50,kogut-30,Dr.W.-30,Polonia-150,Lupa-60,Margot-30,i 6,Lech-50,K.K.-50,Tereska-20,Cebula-20,W 7 -70,Kraj-65,Wróg-360,i150,Pozn-100,Genowefa-60,Monter-41.

WYDAWNICTWO "PRASA ZJEDNOCZONA". WARSZAWA ROK III